

Krzysztof Chmielewski

Polichromia drewnianych stali w kolegiacie w Żółkwi

Ochrona Zabytków 50/1, 71-74

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POLICHROMIA DREWNIANYCH STALLI W KOLEGIACIE W ŻÓŁKWI¹

Budowa kościoła parafialnego w Żółkwi pod wezwaniem Św. Wawrzyńca Męczennika ufundowanego przez Stanisława Żółkiewskiego, późniejszego hetmana wielkiego koronnego i kanclerza, ukończona została już przed rokiem 1618². Kościół na planie krzyża łacińskiego, z dwuprzęsłową nawą, transeptem i dwuprzęsłowym, zamkniętym trójbocznie prezbiterium powstał prawdopodobnie według projektu sporządzonego około 1606 roku przez Pawła Włocha, zwanego Szczęśliwym. Świątynia konsekrowana w roku 1623 (od 1742 r. kolegiata), otrzymała bogate wyposażenie wnętrza. Prawdopodobnie w latach trzydziestych XVII wieku wykonano z czerwonego marmuru siedem ołtarzy oraz dwa nagrobki rodziny Żółkiewskich. Z kościołem związane były ważne wydarzenia historyczne, między innymi wręczenie w roku 1676 królowi Janowi III Sobieskiemu nadanego mu przez Ludwika XIV Orderu Św. Ducha, zaś w roku 1684 przysłanych przez papieża Innocentego XI darów: poświęconego miecza i kapelusza dla króla oraz Złotej Róży dla królowej Marii Kazimiery.

Jednym z ważniejszych elementów wnętrza są drewniane, polichromowane stalle ustawione pod północną i południową ścianą boczną prezbiterium, przed wspomnianymi nagrobkami Żółkiewskich. Po obu stronach prezbiterium znajdują się ławy przyściennie o długości 6,21 m i wysokości 2,65 m z bogato dekorowanymi zapleckami i belkowaniem.

Ławy przyściennie składają się z ośmiu siedzisk przedzielonych pionowymi ściankami, za którymi wznosi się ścianka zapleckowa wsparta na szerokim, profilowanym, zdobionym kaboszonami i rautami cokole. Kwatery zaplecków wypełnia bogata dekoracja snycerska z elementów architektonicznych: arkadowych luków wypełnionych ażurowym ornamentem okuciowym i zwieńczonych na osi rzeźbionymi wolutami. Kwatery oddzielają hermowe, zdobione bogatym płaskorzeźbionym i rzeźbionym ornamentem pilastry. Ścianę zapleckową wieńczy fryz oraz szeroki, mocno profilowany gzyms ujęty wydłużonymi obejmami. Przed ławami tylnymi, w odległości ok. 0,50 m, ustawione są dwie identyczne, lekko rozsunięte ławy przednie o długości 2,80 m i wysokości 1,47 m każda, sięgające do poręczy ławy przyściennej.

Na powierzchniach przyściennych ław stalli występują trzy rodzaje dekoracji rzeźbiarskiej. Część elementów takich jak kolumnienki, woluty i konsolki jest

rzeźbiona, inne, np. fragmenty trzonów pilastrów — płaskorzeźbione w masie drewna. Ażurowy ornament w arkadach zaplecków, na cokołach pod kolumnienkami pomiędzy siedziskami oraz na pilastrach, wycinany był według szablonu z cienkich płatów drewna piłką i naklejany za pomocą kleju glutynowego na dekorowane powierzchnie.

Oprócz dekoracji rzeźbiarskich poszczególne elementy stalli pierwotnie pokryte były również ornamentálną dekoracją malarską. Została jednak ona w znacznej mierze zasłonięta wtórną warstwą ciemnobrązowego, olejnego przemaalowania. W wyniku przeprowadzonych prób jej rozpuszczalności oraz wykonanych następnie odkrywek określono miejsca występowania pierwotnej dekoracji ornamentálnej, stopień jej zniszczenia, jak również skład chemiczny.

Stwierdzono, że prawie wszystkie powierzchnie ław przyściennych są dekorowane ciemnogranatowym, linearnym ornamentem, w niektórych partiach wzbogaconym szarobłękitnym obramieniem. Pokryte są nim między innymi deski za siedziskami, dzielące je ścianki, cokół ściany zapleckowej, pilastry i konsolki, fryz, elementy gzymsu i jego obejm. Na polichromowaną dekorację składają się zarówno elementy ornamentu okuciowo-wolutowego o formach północnomanierystywnych, jak również gięta maureska wici roślinnej, o cechach nieco wcześniejszej ornamentyki późnorennesansowej.

Podobny dualizm dotyczy również dekoracji snycerskiej. Odbiegający od przyjętych kanonów porządków klasycznych sposób komponowania poszczególnych form architektonicznych, np. zwięzających się pilastrów, jest typowy dla manieryzmu. Z kolei płaskorzeźbiony ornament roślinny ich trzonów wydaje się stylistycznie nieco zapóźniony. Obie dekoracje, rzeźbiona i malowana są w całości zharmonizowane i wzajemnie się uzupełniają, jak na przykład na rzeźbionych podstawach głowic pilastrów oraz wolutach, gdzie występuje również malowany motyw kanelur.

Analiza pierwotnych warstw polichromii oparta na bezpośredniej obserwacji i wynikach badań chemicznych pozwoliła na ustalenie sposobu jej wykonania. W przeważającej części dekoracyjny ornament namalowano bezpośrednio na drewnianym podłożu poszczególnych fragmentów stalli. Nie znaleziono pomiędzy drewnem a warstwą malarską żadnej warstwy izolacyjnej. Nie można do końca jednak wykluczyć, że

1. Badania polichromii wykonano w 1994 r. na zlecenie Fundacji Ochrony Zabytków. Na miejscu w Żółkwi wykonano odkrywki w warstwie przemaalowań i pobrano próbki polichromii. Autorem

oznaczeń chemicznych jest prof. P. Rudniewski z ASP w Warszawie.
2. J. T. Petrus, *Kościół i klasztor Żółkwi*, Kraków 1994, s. 15–86.



1. Lewa strona stali (od nawy głównej). Wszystkie fot. K. Chmielewski

1. Left side of the stall (from main nave). All photos: K. Chmielewski

taka bardzo cienka warstwa mogła pierwotnie występować i została później zniszczona. Tak więc na drewno naniesiono warstwę ciemnognatowej farby, stanowiącej zasadniczy rysunek dekoracji ornamentalnej. Oznaczenia chemiczne pobranych próbek pozwoliły ustalić, że jej zasadniczym składnikiem jest czarny pigment, zidentyfikowany jako czerni roślinna. Nie znaleziono natomiast jakichkolwiek śladów pigmentów błękitnych. Ciemnognatowy odcień ornamentu, jak również stwierdzona obecność kationów żelaza Fe^{3+} we wszystkich pobranych próbkach pozwalają założyć, że do czerni roślinnej dodano atramentu żelazowo-gallusowego. Warstwa szarobłękitnego obramienia ornamentu na cokole ściany zapleckowej, na naczółkach i kwaterach zaplecków posiada pod względem chemicznym identyczny charakter, jak warstwa ciemnognatowa. Jej jaśniejszy walor uzyskano zapewne jedynie przez większe rozrzedzenie spoiwem. Wrażliwość warstwy na wodę oraz analiza chemiczna wskazują na wodne spoiwo białkowe — prawdopodobnie klej glutynowy. Warstwy ciemnognatowego ornamentu oraz szarobłękitnego obramienia są bardzo cienkie, w wielu miejscach wyraźnie wnikają w zewnętrzną strukturę drewna.

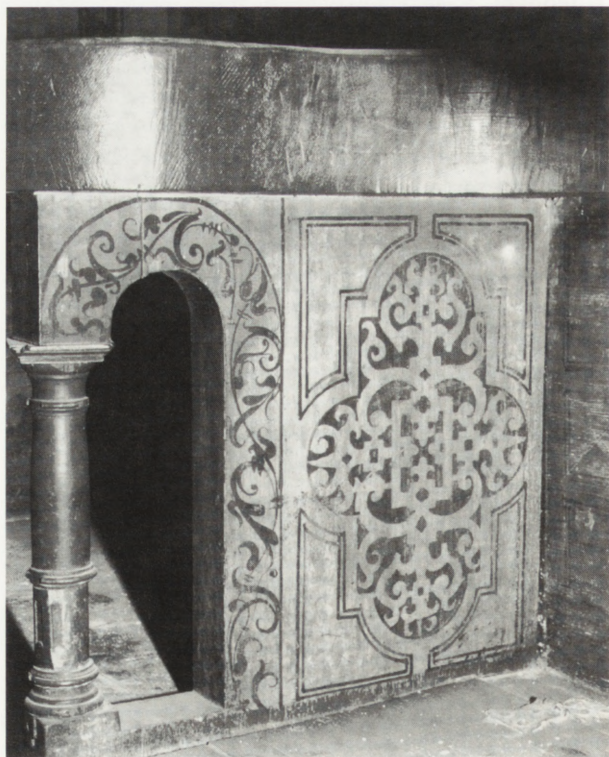
Odmienny charakter posiada dekoracja malarska wieńczącego belkowania. Ciemnognatowy ornament nie leży bezpośrednio na drewnie, lecz na rodzaju białej zaprawy. Odnosi się to zarówno do fryzu, jak i niektórych listew gzymsu. W warstwie tej zidentyfikowano węglan wapnia jako zasadniczy składnik wypełniacza z niewielkim dodatkiem bieli ołowiowej oraz śladową ilość gipsu (przypadkowe zanieczyszczenia). Spoiwem jest substancja białkowa, prawdopodobnie również klej glutynowy.

Całość malowanej dekoracji ornamentalnej stali wykonana została dwoma sposobami. Znaczne partie dekorowanych powierzchni przeniesiono przy pomo-

cy odpowiedniego szablonu. Poprzez wycięty według wybranego wzornika szablon w skali 1:1 nanoszono cienką warstwę farby na powierzchnię podłoża. Możliwe, że drobniejsze fragmenty, takie jak stylizowana dekoracja roślinna, przenoszono na drewno z szablonu tylko za pomocą rysunku, wypełnianego następnie farbą. Jednak niektóre z malowanych fragmentów, np. motywy trójliści na bazach pilastrów, dekoracje naczółków i listwa wieńcząca gzymsu sprawiają wrażenie swobodnego i całkowicie odrębnego wykonania.

W ten sposób wykonana dekoracja malarska na powierzchniach stali, oparta o spoiwo białkowe, wrażliwe na wodę, musiała być zabezpieczona przed wilgocią. Na tylnych ściankach za siedziskami oraz na ściankach działowych ław przyściennych dość dobrze zachowała się cienka, półprzezroczysta, żółcista warstwa równomiernie pokrywająca ornament i drewno. Podobna warstwa o jeszcze bardziej intensywnie żółcistym odcieniu zachowała się na obejmach gzymsu. W trakcie badań chemicznych zidentyfikowano ją jako żywicę kopalną, prawdopodobnie bursztyń.

Tak więc po wykonaniu serii odkrywek w warstwie przemalowania stali oraz przeprowadzeniu analizy chemicznej pierwotnych warstw polichromii można określić również oryginalny charakter ich kolorystyki. Jej zasadniczym elementem była naturalna barwa



2. Dekoracja ornamentalna na ściankach działowych — widoczna kolumnienka i luk prześwietu

2. Ornamental decoration on dividing walls — visible small column and clearance arch

drewnianego podłoża. Ławy przyścienne dekorowane były finezyjnym rysunkiem ciemnogrnatowego ornamentu, w niektórych partiach dodatkowo wzbogaconego szarobłękitnym obramieniem. Całość polichromii pokrywał półprzezroczysty, żłocisty laserunek żywiczny, który pogłębiał intensywność kolorów oraz nadawał im cieplejszy odcień. Pod względem kolorystycznym wyróżniona była partia belkowania, dzięki białemu podkładowi pod warstwą ornamentu. Pomimo że umieszczony na znacznej wysokości, był on dlatego niewątpliwie lepiej widoczny w ciemnym wnętrzu prezbiterium.

Stylistyka dekoracji ornamentalnej stali, zarówno rzeźbiarskiej jak i malarskiej, pozwala na przybliżone określenie czasu ich powstania. Wydaje się, że z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że czas ten przypada na pierwszą ćwierć XVII wieku. Z jednej strony jest to okres silnych manierystycznych wpływów w sztuce lwowskiej, z drugiej pokrywa się z czasem powstania całej kolegiaty w Żółkwi³. Prawdopodobnie stalle zamówione były w jednym z warsztatów lwowskich i wchodziły w skład najwcześniejszego wyposażenia kościoła. Podkreślić należy fakt, że analiza chemiczna warstw polichromii, poza bezdyskusyjnie wtórną warstwą ciemnobrązowego, olejnego przemalowania (prawdopodobnie już dwudziestowiecznego), nie wykazała obecności żadnych podważających takie datowanie składników. Tak więc polichromia malarska jest tożsama z dekoracją snycerską i nie wzbudza zastrzeżeń co do swojej autentyczności. Prezentuje ona wysoki poziom artystyczny i z całością stali jest zabytkiem tym cenniejszym, że stanowi przykład jednorodnie zachowanej struktury snycersko-malarskiej ze wspomnianego okresu.

Pomimo przemalowania znacznych partii pierwotnej polichromii, ogólny stan jej zachowania jest dość dobry. Największe zniszczenia występują na płaszczyźnie fryzu, gdzie warstwa białej zaprawy jest silnie przetarta i w wielu miejscach wykruszona. W pozostałych partiach przyczepność warstwy ornamentu do podłoża jest bardzo dobra, zarówno we fragmencjach



3. Odkrywki na gzymsie wieńczącym — pierwotny ornament na białej zaprawie

3. Uncovered parts of the crowning cornice — original ornament on white priming

nieprzemalowanych, jak i w miejscach wykonanych odkrywek. Z kolei stan zachowania drewna jest bardzo zły. Brakuje wielu elementów i detali, znacznie osłabione zostały łączenia stolarskie, zaatakowane przez owady drewno wymaga wykonania dezynsekcji oraz impregnacji. Po wykonaniu niezbędnych prac konserwatorskich przy drewnianym podłożu stali powinny być podjęte prace nad polichromią⁴. Dopiero po całkowitym usunięciu za pomocą rozpuszczalników twardej powłoki przemalowania, będzie można w pełni ocenić w jakim zakresie zachowana jest pierwotna dekoracja malarska. To z kolei powinno być podstawą do przyjęcia zakresu i metody ewentualnej rekonstrukcji. Z uwagi na wodny charakter oryginalnego spoiwa, retusz powinien być wykonany farbami akwarelowymi lub gwaszem i następnie zabezpieczony werniksem żywicznym. Wydaje się, że wskazane byłoby również zrekonstruowanie żłocistego laserunku tam, gdzie zniszczony został pierwotny. Przeprowadzenie pełnej konserwacji stali z pewnością będzie potrzebnym i istotnym uzupełnieniem prac prowadzonych w tym tak ważnym dla historii i kultury polskiej obiekcie⁵.

3. A. Miłobędzki, *Zarys architektury w Polsce*, Warszawa 1978, s. 153.

4. Po wykonaniu powyższych badań zostały rozpoczęte prace konserwatorskie przy stallach, prowadzone przez Fundację Ochrony Zabytków z Warszawy.

5. M. in. od kilku lat prowadzone są przez studentów Wydziałów Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki ASP w Warszawie i Krakowie pod kierunkiem adiunkta J. Smazy prace konserwatorskie przy wspomnianych nagrobkach Żółkiewskich.

Polychromy of Wooden Stalls in the Collegiate Church in Żółkiew

The presbytery of the collegiate church in Żółkiew contains wooden stalls covered with polychromy. The original painted decoration was to a considerable degree concealed by the second layer of oil repainting. Conducted studies determined the range and degree of the preservation of the

original polychromy and its chemical composition. The polychromy was executed directly on wood with plant-derived black mixed with egg white binder, and probably with the addition of ferric-gallate ink. In the beam part, the ornament was painted on white priming ground whose fundamental

component is calcium carbonate. A considerable part of the polychromy was transferred to the base with the help of suitable patterns. The whole was covered by semi-transparent resin lasing, only partially extant. Research into the repainting showed the satisfactory state of the original painted decoration of many elements of the stalls. Its form, similarly to the style of the carved decoration, carries distinct Manneristic features, combined with an earlier Late Re-

naissance element. Presumably, the stalls were made in the first quarter of the seventeenth century, and comprised one of the elements of the original church decoration. The author postulates complete conservation of the wooden construction, damaged to a large extent, and the removal of the repainting, followed by a conservation of the polychromy and the reconstruction of the missing fragments.